

Decyzja

Prezydium KK

nr 145/16

ws. opinii o projekcie ustawy MRPiPS o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje kierunek zmian zaproponowanych w projekcie ustawy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn.13.09.2016 r. *o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.*

Projekt wychodzi naprzeciw społecznym oczekiwaniom rekompensaty utraty realnej wartości najniższych świadczeń emerytalno-rentowych, podwyższając kwotę najniższej emerytury oraz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy do poziomu 1000 złotych oraz renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do kwoty 750 złotych.

W art. 5 ust. 1 projektu gwarantuje się także minimalną kwotę waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych w wysokości 10 złotych, co ma zapewnić „odczuwalny wzrost najniższych świadczeń”. Niestety, zdaniem NSZZ „Solidarność”, zaproponowana kwota jest dużo poniżej oczekiwanego wzrostu. Po raz kolejny NSZZ „Solidarność” przypomina, że wobec prognozowanej ujemnej inflacji, wskaźnik waloryzacji w 2017 roku, powinien być powiększony o 50% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w 2016 roku. Kwota 10 złotych nie odpowiada postulatam nawet dla świadczeń o niskich wartościach.

NSZZ „Solidarność” od lat postuluje o systemowe rozwiązanie sposobu waloryzacji najniższych świadczeń, tak aby uwzględniane były zwiększone koszty utrzymania w emeryckich gospodarstwach domowych o najniższych dochodach. Od roku 2002 wartość realna najniższych świadczeń emerytalno-rentowych stale malała będąc w bieżącym roku niższą o ponad 15% od wartości wyjściowej.

W art. 1 ust. 3. – projekt wprowadza zmianę, umożliwiającą podjęcie negocjacji w ramach Rady Dialogu Społecznego wysokości najniższej emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej określonych w art. 85 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. NSZZ „Solidarność” popiera zaproponowane rozwiązanie, dające możliwość partnerom społecznym wypracowania wspólnego stanowiska w tej istotnej społecznie kwestii. Jednakże, jest to rozwiązanie niepełne, gdyż nie stanowi gwarancji waloryzacji minimalnych

świadczeń, proporcjonalnej do wzrostu kosztów utrzymania najuboższych gospodarstw emeryckich, pozostawiając w razie nie osiągnięcia porozumienia dowolność ustalania kwot najniższych świadczeń tylko jednej ze stron.

W opinii NSZZ „Solidarność” zaproponowane rozwiązanie powinno zawierać gwarancję dodatkowej indeksacji minimalnych świadczeń emerytalno-rentowych o co najmniej wysokość średniorocznego wskaźnika wzrostu minimum egzystencji dla 1-osobowego gospodarstwa emeryckiego, wyliczanego corocznie przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w przypadku, kiedy wskaźnik ten byłby wyższy od wskaźnika inflacji o którym mowa w art. 89 ust. 2 ustawy z dn. 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U.2016.887). Byłby to mechanizm analogiczny do istniejącej już zasady ustalania wskaźnika waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. Uzupełnienie zasady ustalania wysokości minimalnych świadczeń emerytalno-rentowych o mechanizm gwarantujący utrzymanie ich wartości nabywczej, byłoby spełnieniem wieloletnich postulatów związków zawodowych i grup społecznych zrzeszających świadczeniobiorców.

Projekt zakłada również podwyższenie świadczeń emerytalno-rentowych z KRUS do minimalnego poziomu najniższych świadczeń z ZUS. Prezydium KK NSZZ „Solidarność” ponawia uwagę dotyczącą braku działań w zakresie koniecznej reformy KRUS, co powoduje ogromne i nieuzasadnione wydatki z budżetu, a także problemy powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Uderzające jest uprzywilejowanie przedsiębiorców-rolników, którzy nie funkcjonują w powszechnym systemie podatkowym, a przede wszystkim płacą rażąco niskie składki na ubezpieczenie społeczne. Reforma ubezpieczeń rolniczych jest konieczna ze względu na rokroczne ponoszone przez budżet ogromnych dopłat do KRUS.

Gdańsk, 10 października 2016 r.

Prezydium KK  
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ  
KK NSZZ „Solidarność”  
  
Ewa Zydorek